

Sygn. I C 201/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Maria Cichoń |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Beata Cichosz |

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki K. K. kwotę 133.000 zł (sto trzydzieści trzy tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwotę 5.825 zł (pięć tysięcy osiemset dwadzieścia pięć złotych) tytułem części zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku od pozwanego kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 201/12

UZASADNIENIE

Powódka K. K. w pozwie z dnia 23 marca 2012 roku domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w Ł. na swoją rzecz kwoty 133.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał wskutek obrażeń odniesionych przez nią w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 8 kwietnia 2004 roku.

W toku postępowania pismem z dnia 25 sierpnia 2015 roku powódka rozszerzyła powództwo o kwotę 70.000 zł, domagając się ostatecznie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 203.000 zł, przy czym kwoty 133.000 zł domagała się wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a kwoty 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty rozszerzenia żądania (k. 362 akt).

Pozwany (...) S.A. w Ł. w odpowiedzi na pozew (k. 70 i następne akt) wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wskazał, iż nie kwestionuje samej zasady swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2004 roku, ale podkreślił, iż przyznał powódce w toku postępowania likwidującego szkodę tj. w 2005 roku, kwotę 60.000 zł. – przy czym uwzględniając bezsporne 30% przyczynienie się powódki do szkody ostatecznie wypłacił na jej rzecz kwotę 42.000 zł. Decyzja ta nie była wówczas przez powódkę kwestionowana i uprawnionym było przekonanie pozwanego iż kwota ta w pełni wyczerpała roszczenie powódki.

Sąd ustalił:

W dniu 8 kwietnia 2004 roku na drodze nr (...) pomiędzy miejscowościami M. i N., T. S. - kierowca samochodu marki D. (...) o nr rej. (...), nie zachował należytej ostrożności i obserwacji jezdni w czasie jazdy oraz nie dostosował jej do obowiązującego ograniczenia na tym odcinku drogi, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, który spadł z wysokiego nasypu po lewej stronie drogi, co spowodowało, iż pasażerka jego pojazdu K. K. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, obrzęku mózgu, pęknięcia śledziony i rozerwania dwunastnicy, złamania miednicy, złamania kości krzyżowej oraz wyrostków poprzecznych kręgosłupa lędźwiowego L1-L4, tj. obrażeń powodujących ciężką chorobę nieuleczalną lub długotrwałą oraz chorobę realnie zagrażającą życiu.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 26 stycznia 2005 roku, sygn. akt (...), T. S. został uznany winnym spowodowania powyższego wypadku komunikacyjnego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 kk i za to Sąd wymierzył mu karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres próby 5 lat.

dowód: prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 26 stycznia 2005 roku, sygn. akt (...) k. 164 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Słupsku (...).

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S.. Powódka została przyjęta do Oddziału (...) z rozpoznaniem ciężkiego urazu wielonarządowego, wstrząsu pourazowego, stłuczenia pnia mózgu, złamania żeber XI-XII, złamania trzonu kręgu L1 i L4, złamania kości łonowej gałęzi górnej i dolnej po stronie lewej, złamania kości biodrowej po stronie prawej, złamania kości krzyżowej części bocznej po stronie prawej, pęknięcia dwunastnicy części wstępującej, pęknięcia śledziony z krwotokiem do jamy otrzewnowej, stanu po spożyciu alkoholu-1,95%. W chwili przyjęcia powódka była nieprzytomna. W czasie leczenia na (...) powódka poddana była antybiotykoterapii, płynoterapii, respiratoterapii. Stosowano aminy katecholowe, żywienie pozajelitowe i dojelitowe, leczenie przeciwbólowe, przeciwzakrzepowe, sedację, notropil, sterydoterapię, (...), KKCz. Poddana też była leczeniu operacyjnemu polegającemu na zespoleniu dwunastniczo-jelitowym z zespoleniem B.. Powódka była też kilkakrotnie konsultowana neurochirurgicznie, chirurgicznie i ortopedycznie. Jej stan zdrowia ulegał stopniowej poprawie. Od dnia 30 kwietnia 2004 roku zaczęła spełniać proste polecenia. W dniu 3 maja, tj. w 26 dniu pobytu w Szpitalu, K. K. odzyskała przytomność. W dniu 7 maja 2004 roku powódka wydolna krążeniowo i oddechowo, z kontaktem przekazana została do dalszego leczenia do oddziału neurologii.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego w Oddziale (...) w historii choroby powódki złożonej w odrębnej tezcze.

W oddziale (...) powódka przebywała do dnia 13 maja 2004 roku z rozpoznaniem urazu głowy ze stłuczeniem pnia mózgu, porażenia nerwu okoruchowego prawego i niedowładu czterokończynowego bardziej nasilonego po lewej, afonii, stanu po usunięciu śledziony, złamania kości łonowej i kulszowej po lewej, złamania kości krzyżowej lewej, złamania wyrostków poprzecznych trzonów (...). W trakcie pobytu powódka konsultowana była logopedycznie, laryngologicznie, okulistycznie, ortopedycznie. W dniu 13 maja 2004 roku wypisana została w celu usprawniania do Oddziału (...) (...) do T.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego z Oddziału Neurologii poddana była konsultacjom logopedycznej w historii choroby powódki złożonej w odrębnej tezcze.

W Szpitalu (...)P.Z.O.Z. Oddziale Rehabilitacyjnym powódka przebywała od 13 maja 2004 roku do 25 czerwca 2004 roku. Przy przyjęciu powódka była przytomna z ograniczonym kontaktem, nie mówiła, była pacjentem leżącym. wymagającym pełnej opieki. Pod wpływem zastosowanego leczenia, zabiegów i ćwiczeń uzyskano znaczną poprawę sprawności powódki. Do domu powódka wypisana została w dobrym kontakcie, mówiąca, samodzielna w samoobsłudze, chodząca z asekuracją kuli łokciowej. Powódce zalecono kontynuację usprawniania w Instytucie (...) w W. i dalsze leczenie pod opieką lekarza POZ i Poradni Neurologicznej.

dowód: karta wypisowa ze Szpitala (...)P.Z.O.Z. Oddziału (...) w historii choroby powódki złożonej w odrębnej tezcze.

W Instytucie (...) w W. powódka przebywała od dnia 25 czerwca 2004 roku do dnia 6 sierpnia 2004 roku. Poddana tam była rehabilitacji ruchowej indywidualnej i grupowej, terapii zajęciowej, rehabilitacji neuropsychologicznej. Przy wypisie zalecono powódce dalszą kontrolę w Poradni (...) i (...)oraz dalszą rehabilitację wg wyuczonych schematów w warunkach domowych i ambulatoryjnie.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego Instytutu (...)

Powódka przez następne kilka lat poddawana była intensywnej rehabilitacji ruchowej, logopedycznej, psychiatrycznej i leczeniu okulistycznemu, w tym w 2009 roku operacyjnemu.

dowód: historie choroby powódki: ze Szpitala (...) w B. Oddział (...) i (...) (...) (...) k. 142, z (...) Publicznego Szpitala (...) w S. k.138, z (...) Publicznego Szpitala (...), z (...) Publicznego (...) Psychiatrycznego ZOZ w S. k.122, z (...) w S. k. 94, zaświadczenia z (...) w S. k. 133-137,170 z Indywidualnej (...) lek. med. W. W. w S. k.154, zaświadczenie o stanie zdrowia k. 169

Orzeczeniami (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w S. z dnia 21 listopada 2007 roku powódka zaliczona została do znacznego stopnia niepełnosprawności, a orzeczeniem z dnia 8 stycznia 2011 roku powódka została zaliczona do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

dowód: orzeczenia o stopniu niepełnosprawności k. 40-41

Wskutek obrażeń odniesionych w wypadku z dnia 8 kwietnia 2004 roku powódka doznała urazu wielonarządowego, w tym czaszkowo-mózgowego, pod postacią rozsianego uszkodzenia aksonalnego (...). U powódki stwierdzono też objawy uszkodzenia prawego nerwu okoruchowego. Doznane na skutek wypadku złamania kości tj. kulsz łonowej, kuszowej i krzyżowej po stronie lewej oraz wyrostków poprzecznych trzonów L1 i L4 były powodem znacznych dolegliwości bólowych. Utrudniały też wykonywanie zabiegów rehabilitacyjnych. Uszkodzenie nerwu II po stronie prawej z dwojeniem się obrazów stanowiło dodatkowe powikłanie urazu komunikacyjnego zwłaszcza w jego początkowym okresie, kiedy powieka górna opadała, gałki oczne były ustawione nierównolegle. Aktualny stan zdrowia powódki z punktu widzenia neurologicznego jest dobry. Nie stwierdza się niedowładów kończyn jedynie dyskretne zaburzenia mózdkowe i mowy, chód samodzielny, wydolny, sprawność manualna dobra. Nie doszło do powikłań pourazowych pod postacią padaczki. Nie ma też objawów uszkodzenia rdzenia kręgowego czy korzeni nerwowych mimo doznanych złamań kości i uszkodzenia kręgosłupa. Rokowania na przyszłość są dobre, nie należy spodziewać się pogorszenia stanu neurologicznego. Powódka może pracować zgodnie ze swoimi uprawnieniami zawodowymi.

W związku z urazami neurologicznymi powódka doznała w wyniku wypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 50%, w tym 30 % z powodu zespołu pourazowego (...) i 20% z przyczyn uszkodzenia nerwu okoruchowego.

dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie neurologii dr n. med. M. Ż. k.162-167 – lekarza chirurga urazowego i ortopedy W. Ż. k. 171 – 175 akt, opinia uzupełniająca k.222

W badaniu ortopedycznym biegły ortopeda stwierdził, że zrost doznanych przez powódkę złamań nastąpił w trakcie leżenia w łóżku. Bez kul powódka zaczęła poruszać się od 2006 roku. Bóle związane z leczeniem złamań utrzymywały

się w okresie gojenia, tj. około 3 miesiące od wypadku. Po tym czasie przez około rok powódka mogła odczuwać bóle związane z rehabilitacją w zakresie przywrócenia sprawności ruchowej. Przez okres około trzech miesięcy powódka nie mogła siadać i chodzić, po tym czasie nastąpiła pionizacja i chodzenie o kulach. Stan układu ruchu przez kilka miesięcy po wypadku znacznie ograniczał sprawność powódki, jednak dominujące ograniczenia w zakresie sprawności, wynikały ze stanu neurologicznego. Powódka z powodu obrażeń układu kostno stawowego doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 25%, w tym 10% złamanie miednicy i 15% złamanie kręgow L1 i L4 z upośledzeniem ruchomości kręgosłupa L-S w zakresie zgięcia.

dowód: opinia biegłego sądowego – lekarza ortopedy i traumatologii narządu ruchu k. 229-230v.

Powódka w wyniku wypadku z dnia 8 kwietnia 2004 roku nie doznała bezpośredniego urazu narządu wzroku. Doznany w wyniku wypadku rozległy uraz czaszkowo-mózgowy spowodował zez rozległy oka prawego z dwojeniem. Powódka wymagała intensywnego leczenia zachowawczego (szkła pryzmatyczne) i leczenia operacyjnego. W wyniku leczenia uzyskała obuoczne widzenie i znaczne zmniejszenie zezu. Obecnie nadal kontynuuje leczenie zachowawcze z sukcesem terapeutycznym. Powódka ma prawidłową ostrość wzroku, nie ma dwojenia.

dowód: opinia biegłego sądowego – specjalistę chorób oczu H. S. k.264-265, opinia uzupełniająca k. 283

Biegły chirurg wskazał, że powódka doznała ogromnych, maksymalnych cierpień, ocierając się o utratę życia. Cierpienia związane były z wielotygodniowym oddychaniem przy pomocy tracheostomii, z otwarciem jamy brzusznej – cięcie od wyrostka mieczykowatego do spojenia łonowego, z wielomiesięczną wymuszoną pozycją związaną ze zrastaniem niestabilnego złamania miednicy i uszkodzenia kręgosłupa. Trwały uszczerbek na zdrowiu będący skutkiem urazów doznanych na skutek wypadku wyniósł łącznie 70%

dowód: opinia biegłego chirurga k.344-356 I. O.

W wyniku wypadku z dnia 8 kwietnia 2004 roku powódka doznała zaburzeń psychicznych pod postacią encefalopatii pourazowej o obrazie organicznych zaburzeń osobowości. Przeżyty wypadek i związany z tym ból i cierpienie oraz organiczne następstwa uszkodzenia mózgu w znaczący sposób wpłynęły na stan zdrowia psychicznego powódki. Organiczne zaburzenia osobowości (jako następstwa uszkodzenia mózgu), obecnie występujące u powódki mają utrwalony charakter. Zaburzenia te charakteryzują się obecnością ograniczonej aktywności życiowej (zarówno osobistej jak i zawodowej), obniżonej zdolności do funkcjonowania w grupie, nawiązywania trwałych związków partnerskich, obniżonego poczucia bezpieczeństwa oraz własnej wartości. Aktualny stan zdrowia powódki pozwala jej na samodzielne funkcjonowanie bez udziału osób drugich, ale ograniczenia związane z chorobą zmuszają ją do dalszego udziału w psychoterapii, jako formy rozładowywania nagromadzonych problemów emocjonalnych i prewencji zaburzeń depresyjnych. Organiczny charakter zaburzenia blokuje efekty psychoterapii, powodując tylko częściową poprawę stanu psychicznego, z trudnym do określenia czasokresem dalszej psychoterapii. Powódka wymaga dalszej opieki psychologicznej i psychiatrycznej.

dowód: opinia sadowo-psychiatryczna biegłego psychiatry J. K. k. 239-241

K. K. od ponad 10 lat funkcjonuje głównie w roli chorej. Rozpoznanie organicznych zaburzeń osobowości potwierdza trwałe uszkodzenie, nie dające dużych szans na odwracalność zmian w stanie psychicznym. Powódka w chwili wypadku miała 24 lata. Nie zrealizowała zadań rozwojowych przypadających na ten okres życia takich jak wybór partnera/małżonka, uczenie się współżycia w małżeństwie, posiadanie dzieci. Doznane urazy i rehabilitacja nie tylko zaburzyły punktualność realizacji tych zadań ale praktycznie uniemożliwiły ich podjęcie. Powódka nie ma szans na podjęcie pracy zawodowej zgodnym z jej kierunkiem wykształcenia. Może podejmować prace w innym charakterze, jednak ma niewielkie szanse na zatrudnienie na stanowisku odpowiednim dla pracownika z wyższym wykształceniem z uwagi na obniżenie poziomu funkcjonowania poznawczego. Funkcjonowanie powódki w życiu społecznym jest praktycznie zawężone do grupy ludzi chorych. Powódka potrafi odnaleźć się w rolach dla niej dostępnych tj. osoby pomagającej innym, która doświadczyła trudności związanych z chorobą, integruje się z osobami spotykanymi w sytuacjach związanych z chorobą, leczeniem, rehabilitacją. Skutki urazów doznanych przez K. K. wpłynęły na

trwałą i nieodwracalną zmianę w stanie psychicznym i funkcjonowaniu poznawczym powódki oraz na jej zdolności adaptacyjne. Powódka ma poczucie straty i krzywdy.

dowód: opinia sadowo-psychologiczna k. 308-310

Powódka K. K. w chwili wypadku miała 24 lata. Była panną, miała chłopaka, z którym mieszkała i planowała wspólną przyszłość. Studiowała zaocznie na kierunku Eksploatacja (...) w S.. Pracowała w S. w C. jako kelnerka-barmanka. Do wypadku doszło w trakcie, gdy odwoziła z kolegami do domu koleżankę. Powódka znajdowała się wówczas pod wpływem alkoholu, siedziała na tylnym siedzeniu za kierowcą, nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. W okresie sprzed wypadku powódka miała liczne grono znajomych, z którymi utrzymywała kontakt. Prowadziła bujne życie towarzyskie, chodziła na imprezy. Była osobą otwartą, spontaniczną, wesołą, żywiołową. Po wypadku K. K. stała się osobą bezwolną, zamkniętą w sobie, wycofaną. Występował u niej niekontrolowany śmiech, napady złości, miała problemy manualne, wypadały jej przedmioty z rąk.

Po wypadku powódka żyła w przekonaniu, że odzyskanie przez nią sprawności jest kwestią najwyżej dwóch miesięcy. W toku leczenia i rehabilitacji zrozumiała, że proces ten będzie znacznie dłuższy. Powódka ukończyła studia w 2007 roku, przy dużym wsparciu matki. Nie udaje jej się jednak podjąć zatrudnienia zgodnego z wykształceniem. Powódka wciąż doksztalca się i mimo to ma trudności ze znalezieniem pracy. Uważa, że powypadkowy proces leczenia i rehabilitacji stanowi barierę w uzyskaniu przez nią zatrudnienia. Jej związek partnerski rozpadł się. Obecnie powódka ma nowego partnera, ale nie mieszka wspólnie z nim lecz z rodzicami. Powódka nie ma kontaktu z dawnymi znajomymi. Lepiej czuje się w towarzystwie osób starszych. Chciałaby mieć rodzinę, normalny dom i pracę. Uważa że utraciła jednak na takie życie szanse. Powódka do dnia dzisiejszego jest pod opieką logopedy. Poddawana jest też rehabilitacji, jak i we własnym zakresie podejmuje kroki – basen, masaże, ćwiczenie, by utrzymać wypracowaną sprawność.

dowód: zeznania powódki w charakterze strony złożone na rozprawie w dniu 1 września 2015 roku – 00:07:00 – 00:44:42 – k. 368v. – 369v., zeznania świadka H. K. złożone na rozprawie w dniu 27 września 2012 roku 00:24:00 i 00:39:50 – k.90, 00:49:06-00:49:52,00:55:28,01:02:18 –k.90v., opinie sądowe: psychiatryczna i psychologiczna j.w.

Ostatecznie w toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo (...) wypłaciło powódce tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nią na skutek urazów odniesionych w wypadku z dnia 8 kwietnia 2004 roku kwotę 42.000 zł, bowiem przyznaną z tego tytułu kwotę 60.000 zł pozwany obniżył o 30% z powodu ustalenia przyczynienia się powódki w takim zakresie do powstania szkody, tj. z uwagi na brak zapiętych pasów bezpieczeństwa.

okoliczności bezsporne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrane w sprawie, niekwestionowane przez strony dokumenty w postaci dokumentacji medycznej i dokumentów zawartych w aktach szkody. Ustalając jakiego uszczerbku na zdrowiu oraz jakich cierpień doznała powódka wskutek wypadku Sąd oparł się na opiniach biegłych w zakresie neurologii dr n. med. M. Ż., lekarza specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu W. P., specjalisty chorób oczu H. S., specjalisty chirurga I. O., psychiatry J. K., psychologa B. K. a także na zeznaniach świadka H. K. (matki powódki) i zeznaniach powódki. Wszystkim opiniom Sąd dał wiarę jako, że są one wyczerpujące, fachowe i logiczne. Analiza tych opinii pozwala na przypisanie im cech konsekwencji i spójności. Podkreślić należy, że wszystkie te opinie (w zakresach pokrywających się ze sobą) korespondowały ze sobą oraz zebraną w sprawie dokumentacją medyczną obrazującą leczenie powódki a także z znajdującymi się w zaświadczeniach lekarskich i zeznaniach matki powódki i samej powódki opisami doznawanych przez powódkę dolegliwości. Strona pozwana nie kwestionowała treści przedmiotowych opinii, zaś uwagi strony powodowej co do opinii biegłego neurologa i okulisty zostały wyjaśnione w opiniach uzupełniających tych biegłych. Przyznając zeznaniom świadka H. K. i powódce przymiot wiarygodności, Sąd miał na względzie, że są one spójne, logiczne, zążębiają się w pozostałym zebranym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w opisach dolegliwości zawartych w dokumentacji medycznej oraz w opiniach biegłych.

Sąd zważył:

Powództwo w ocenie Sądu w znacznej części zasługiwało na uwzględnienie, tj. w zakresie pierwotnie zgłoszonego żądania.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż sama zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) nie była sporna między stronami. Pozwany wypłacił bowiem powódce określoną kwotę pieniężną. Poza sporem pozostawała też kwestia 30% przyczynienie się powódki do rozmiaru doznanych przez nią obrażeń na skutek zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2004 roku.

Spór między stronami sprowadzał się jedynie do ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia z tytułu krzywdy, jakiej doznała w następstwie obrażeń odniesionych przez nią w wypadku komunikacyjnym, a ściślej do rozważenia, czy w istocie wypłacone powódce zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanych przez nią cierpień i krzywd.

Podstawę prawną żądania powódki stanowi art. 445§1 kc w zw. z art. 444 kc. Po myśli art. 445 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca zaniechał wskazania w powyższym artykule kryteriów ustalania zadośćuczynienia. Posługując się zaś zwrotem „suma odpowiednia” pozostawił sądom ocenę, które z przesłanek i w jakim zakresie wpływają na ustalenie jego wysokości.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce na podstawie art. 445 § 1 kc Sąd miał na uwadze rodzaj powstałych skutków, w tym ich nieodwracalność zwłaszcza w sferze psychicznej, czas trwania, natężenie oraz ograniczenia, do jakich doszło w życiu powódki w następstwie obrażeń odniesionych przez nią w wypadku. Ponadto, mając na uwadze kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, Sąd zważył, aby przyznana powódce z tego tytułu kwota stanowiła ekonomicznie odczuwalną wartość.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można mieć wątpliwości, że powódka w następstwie wypadku doznała poważnych w skutkach urazów, które wywołały ogromne, a wręcz maksymalne cierpienia fizyczne, na co wskazywał biegły chirurg. Obrażenia, które powódka odniosła, stanowiły bezpośrednie zagrożenie dla jej życia. Były to rozległe obrażenia wielonarządowe, w tym mózgu. Powódka musiała poddać się długotrwałemu leczeniu, w tym kolejnym hospitalizacjom, co znacznie utrudniało jej normalne funkcjonowanie. Wiązało się to z 26 dniowym okresem pozostawania w śpiączce, wielotygodniowym oddychaniem przy pomocy tracheostomii, wielomiesięczną wymuszoną pozycją związaną ze zrastaniem się niestabilnego złamania miednicy i uszkodzenia kręgosłupa. Niewątpliwie obrażenia jakich doznała powódka jak i sam długotrwały proces leczenia i rehabilitacji były źródłem znacznych dolegliwości bólowych. Wskazać tu chociażby należy na cierpienia związane z otwarciem jamy brzusznej. Istotne są też dolegliwości bólowe związane początkowo z leczeniem złamań (utrzymujące się przez okres około 3 miesięcy), a następnie z procesem rehabilitacji w zakresie przywrócenia sprawności ruchowej (ból przez około roku czasu). Sąd wziął również pod uwagę, że doznane na skutek wypadku urazy pozostawiły trwałe następstwa dla zdrowia powódki, które jest dobrem niezwykle cennym. Stwierdzony przez biegłych 145% uszczerbek na zdrowiu niewątpliwie obrazuje zakres doznanych przez powódkę obrażeń. Skutki tych urazów powódka odczuwa do chwili obecnej i nie pozostają one bez wpływu na jej obecne życie. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia istotnym było nie tyle to, że powódce, na chwilę obecną, udało się w znacznym stopniu znieść skutki wypadku, w tym sensie, iż jest ona osobą samodzielną, skończyła studia, może podjąć aktywność zawodową, ale okoliczność, że w następstwie zdarzenia z dnia 8 kwietnia 2004 roku u powódki nastąpił trwały, wysoki uszczerbek na zdrowiu. To że powódka, jeżeli chodzi o sferę fizyczną, funkcjonuje w codziennym życiu, a następstwa wypadku nie rzutują w istotny sposób na jej aktywność życiową, co jest bezsprzecznie wynikiem długiej i żmudnej rehabilitacji, nie może prowadzić do umniejszenia rozmiaru utraty zdrowia i związanej z tym krzywdy.

Opisane wyżej cierpienia i dolegliwości fizyczne nie są jedynymi jakich powódka doświadczyła. Równie dotkliwe były i nadal są dolegliwości natury psychicznej. Niewątpliwie długotrwały proces leczenia, w tym konieczność

poddania się operacji okulistycznej, jak i żmudny proces rehabilitacji były źródłem stresu i obaw. Opadająca przez pewien okres czasu powieka, zaburzenia mowy, niemożność panowania nad emocjami, chwiejny chód powodowały u dziewczyny w tak młodym wieku dyskomfort psychiczny. Najistotniejszym jednak jest, a co wynika z opinii biegłych psychologa i psychiatry, że stwierdzone na skutek wypadku, a dokładnie na skutek doznanego uszkodzenia mózgu, organiczne zaburzenia osobowości, są trwałym uszkodzeniem i nie dają dużych szans na odwracalność zmian w stanie psychicznym powódki. K. K. przeszło od 10 lat funkcjonuje głównie w roli osoby chorej. Konsekwencją tego, że wypadek dotknął ją w wieku 24 lat, czyli w okresie wczesnej młodości jest to, że nie zrealizowała ona zadań rozwojowych związanych na ten etap życia związanych z założeniem rodziny, macierzyństwem, podjęciem pracy. Zaburzone zostało to doznany urazami i okresem rehabilitacji. Świadomość powódki co do tego, że proces leczenia będzie długotrwały przy towarzyszącej niepewności co do tego czy powrót do zdrowia będzie możliwy spowodowało, że rozpadła się więź partnerska powódki. K. K. do chwili obecnej żyje w przekonaniu, że nie ma możliwości założenia rodziny ze zdrowym mężczyzną. W jej odczuciu zrozumiana będzie tylko przez osobę chorą. Powódka nie zrealizowała się też jako matka, a jak wskazała biegła psycholog, macierzyństwo w przypadku powódki byłoby zadaniem bardzo trudnym, prawdopodobnie przewyższającym zakres posiadanych kompetencji emocjonalnych i możliwości radzenia sobie w trudnych sytuacjach. Okoliczności te są niewątpliwie źródłem dyskomfortu psychicznego. Krzywdę powódki i poczucie straty w tym zakresie potęguje widok znajomych rówieśników i obserwacja jak ułożyli sobie oni życie prywatne i zawodowe. Krzywda ta jest o tyle dotkliwa, że powódka przed wypadkiem była osobą pełną życia, aktywną, lubianą, towarzyską, miała duże grono znajomych. Ma świadomość tego jak jakościowo i rodzajowo inne było jej życie przed zdarzeniem z dnia 8 kwietnia 2004 roku. Obecnie funkcjonowanie powódki w grupie społecznej zawężone zostało praktycznie do osób chorych. Jej aktywność życiowa związana jest z procesem usprawniania fizycznego – wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne, sanatoryjne. W odczuciu powódki zaprzestanie rehabilitacji spowoduje utratę jej formy i zauważalność jej niepełnosprawności przez osoby trzecie. Impulsywność, upór, trudności z kontrolą emocji, labilność emocjonalna, łatwość reagowania gniewem utrudniają jej funkcjonowanie społeczne, jednak powódka nie ma wpływu na wyeliminowanie tych cech jako wynikających ze zmian osobowości. Niemożność kontroli tych emocji, pracy w tym zakresie nad własną osobą jest zapewne również źródłem cierpienia psychicznego. Organiczny charakter zaburzenia blokuje, na co wskazywał biegły psychiatra, efekty psychoterapii, powodując tylko częściową poprawę stanu psychicznego. W ocenie Sądu następstwa w sferze psychicznej powódki tj. zaburzenia charakteryzujące się obecnością ograniczonej aktywności życiowej, obniżonej zdolności do funkcjonowania w grupie, nawiązywania trwałych związków partnerskich, obniżonego poczucia bezpieczeństwa oraz własnej wartości, w sposób wysoce istotny wpływają na rozmiar krzywdy powódki i mają decydujący wpływ na jej zakres.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia, która skompensuje doznaną przez powódkę krzywdę jest kwota 250.000,00 zł.

W tym miejscu wskazać należy, iż strona pozwana żądając oddalenia powództwa, odwoływała się m.in. do kryterium przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Pogląd, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, był prezentowany głównie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w rozstrzygnięciach które zapadły przed dokonaniem zmian ustrojowych, a więc gdy w społeczeństwie nie występowały znaczne dysproporcje majątkowe. Według aktualnego orzecznictwa zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy poszkodowanego, a wysokość stopy życiowej społeczeństwa jedynie w sposób uzupełniający może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należącego poszkodowanemu za doznaną krzywdę (por. wyroki SN z dnia 30 stycznia 2004 roku, (...), LEX nr (...) i z dnia 27 lutego 2004 roku, (...), LEX nr (...)).

W niniejszej sprawie strony zgodne były co do przyczynienia się pokrzywdzonej do rozmiarów szkody i stopnia tego przyczynienia się, określonego na 30%. Uwzględniając zatem 30% stopień przyczynienia się i kwotę 42.000 zł wypłaconą powódce tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd w wyroku przyznał powódce ostatecznie zadośćuczynienie w kwocie 133.000 zł.

W ocenie Sądu przyznanie powódce wyższego zadośćuczynienia – ponad 175.000 zł (42.000 zł + 133.000 zł) nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Pomimo wskazanych wyżej ograniczeń, będących

następstwem wypadku, powódka może samodzielnie funkcjonować w życiu, nie jest skazana na stałą opiekę osoby trzeciej. Powódka ukończyła studia, poszukuje pracy, realizuje się w formie wolontariatu, próbuje ułożyć sobie życie prywatne. Nie jest więc zupełnie wycofana z życia społecznego. Pomimo niewątpliwych ograniczeń powódka jest też w stanie prowadzić gospodarstwo domowe. Oczywiście jest, że funkcjonuje ona na zupełnie innym poziomie niż przed wypadkiem. Nie jest jednak powódka osobą kompletnie nieporadną i uzależnioną od osób trzecich.

Przyznana powódce kwotę zadośćuczynienia Sąd zasądził wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 24 lipca 2012 roku, tj. po upływie 14 dni od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu w tej sprawie (patrz z.p.o. – k. 69). Powódka bowiem dopiero w pozwie z dnia 23 marca 2012 roku zgłosiła żądanie zapłaty kwoty 133.000 zł tytułem uzupełnienia wcześniej wypłaconego zadośćuczynienia przez stronę pozwaną.

W ocenie Sądu, w myśl art. 455 kc w związku z art. 481 kc, obowiązkiem pozwanego było spełnienie należnego powódce świadczenia bezzwłocznie po otrzymaniu od powódki pozwu, który należy traktować jako wezwanie do zapłaty tytułem uzupełnienia wcześniej przyznanego i wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia w ramach postępowania likwidacyjnego.

W myśl dominującego ostatnio orzecznictwa Sądu Najwyższego w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zadośćuczynienie za krzywdę staje się bowiem wymagalne niezwłocznie po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 kc). Od tej też chwili biegnie termin do naliczania odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc) – tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2013 r., I CSK (...) i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK (...) oraz powołane tam orzecznictwo.

Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Co prawda ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez Sąd, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowana doznała krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości – jak ma to miejsce w tej sprawie – nie może rodzić niekorzystnych skutków dla powódki.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, tj. stosunkowo je rozdzielił. Zgodnie z tą zasadą strony powinny ponieść koszty procesu w takim stopniu w jakim przegrały sprawę.

Z kwoty 203.000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona została kwota 133.000 zł, co stanowi 65% z ogólnie dochodzonej kwoty. Tak więc powódka ponosi koszty w 35%, a pozwany w 66%.

Przed wyliczeniem kosztów zwrócić należy uwagę, iż pełnomocnik powódki domagał się zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej. Kierując się przesłankami zawartymi w art. 109 § 2 zd. 2 kpc oraz w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), Sąd uznał, że niniejsza sprawa nie była szczególnie zawiła, ani skomplikowana. Aktywność pełnomocnika powódki nie wykraczała poza typową w tego typu sprawach, a w szczególności nie wymagała posługiwania się rozbudowaną i odmienną niż zwykle argumentacją. Tym samym, Sąd nie znalazł podstaw do zwiększenia należnej pełnomocnikowi powódki stawki minimalnej za niniejsze postępowanie.

Oplata od pozwu w niniejszej sprawie wyniosła ostatecznie 10.150 zł. Z tej kwoty powódkę obciąża kwota 3.252 zł (35% z 10.150) a pozwanego 6.598 (65% z 10.150). Skoro powódka faktycznie tytułem częściowej opłaty od pozwu poniosła kwotę 4.800 zł, to pozwany winien zwrócić jej kwotę 1548 zł (4.800- 3.252). Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 10.467 (wydatki na biegłych – 3.250 i koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 7.217 zł - § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...))4.800 zł. Koszty procesu poniesione przez pozwanego to kwota 7.217 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Łącznie więc koszty procesu wyniosły 17.684 zł. Z tej kwoty powódkę obciąża kwota 6.189 zł (35% z 17.684), a pozwanego kwota 11.495 zł (65% z 17.684). Skoro koszty faktycznie poniesione przez powódkę wyniosły 10.467 zł to w ostatecznym rozliczeniu kosztów procesu między stronami pozwany winien zwrócić

powódce kwotę 5.825 zł (przy uwzględnieniu nadpłaty powódki w opłacie od pozwu w wysokości 1.548 zł), którą Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego w pkt 3 wyroku.

W pkt 4 wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sadu Okręgowego w Słupsku, kwotę 5050 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu (6.598 zł część opłaty obciążająca pozwanego – 1.548 zł zasądzonej na rzecz powódki).

Na oryginale właściwy podpis.